

Sygn. akt IX Ca 150/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w W.

przeciwko E. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt I C 401/17,

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 150/19

UZASADNIENIE

Powód Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. wystąpił z powództwem przeciwko E. K. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny 1/2 udziału lokalu mieszkalnego położonego w M. przy ulicy (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie prowadzi księgę wieczystą numer (...), zawartej w dniu 23 lipca 2012 roku w Kancelarii (...) w M., Rep.(...) pomiędzy D. K. (1) a pozwaną z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 43.720,26 zł z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz Fundusz Pracy i wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że D. K. (1) jako płatnik z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej obowiązany był opłacać składki ubezpieczeniowe i jego zadłużenie z tego tytułu wynosi 43.720,26 zł, w tym odsetki naliczone na

dzień zgonu w dniu 10 lipca 2015 roku w kwocie 9.047 zł. W dniu 23 lipca 2012 roku płatnik posiadając zadłużenie darował pozwanej będącej jego żoną 1/2 udziału opisanego lokalu mieszkalnego ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, ponieważ od 2012 roku przeciwko niemu toczyła się bezskuteczna egzekucja administracyjna zaległych składek. Pozwana wezwana do zapłaty nie uiściła wymaganej należności i wytoczenie powództwa stało się konieczne.

Pozwana E. K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła zarzut niedopuszczalności drogi sądowej, wskazując, iż nie jest możliwe stosowanie przepisów o skardze pauliańskiej w odniesieniu do zobowiązań o charakterze publicznoprawnym. Z ostrożności procesowej wniosła o oddalenie powództwa. Podała, że przedmiotowa umowa darowizny zawarta między dłużnikiem a pozwaną została zawarta w dniu 22 lipca 2013 roku a na dzień podpisania tej umowy dłużnik był zobowiązany wobec powoda do zapłaty jedynie kwoty 6. 523,60 zł z tytułu należności głównej i kwoty 3. 755 zł tytułem odsetek. Ponadto przyczyną zawarcia umowy nie była chęć pokrzywdzenia wierzyciela lecz rekompensata żonie i dzieciom za naganne zachowanie dłużnika i niepłacenie przez niego alimentów na rzecz dzieci. Dłużnik przez wiele lat bowiem nadużywał alkoholu, nie łożył na utrzymanie rodziny, stosował przemoc wobec dzieci i żony za co odbywał karę pozbawienia wolności. Domaganie się w tej sytuacji przez powoda zapłaty stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, co uzasadnia oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2018r. Sąd Rejonowy w Mrągowie w punkcie I powództwo oddalił, zaś w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

E. K. i D. K. (1) w dniu 22 października 1988 roku zawarli związek małżeński przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego w M. zapisany za numerem (...). Z małżeństwa posiadają dwoje dzieci: Ł. K., ur. (...) i P. K., ur. (...).

Po zawarciu małżeństwa D. i E. K. zamieszał w mieszkaniu przy ulicy (...) do którego przysługiwało im spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu.

W związku pozwanej i jej męża od początku nie układało się dobrze. D. K. (1) nadużywał alkoholu. Podejmował próby leczenia ale po wyjściu ze szpitala zawsze wracał do nałogu. W domu miały miejsce interwencje policji.

Od około 1998 roku D. K. (1) rozpoczął pracę w branży ubezpieczeniowej. Pomimo osiągania dochodów nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny, a cały ciężar utrzymania dzieci i mieszkania spoczywał na pozwanej, która była zatrudniona jako pracownik socjalny.

W kwietniu 2001 roku D. K. (1) został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za znęcanie się nad rodziną. Od listopada 2004 roku do dnia 30 czerwca 2005 roku przebywał w Areszcie Śledczym w S. w związku z zarządzeniem wykonania zawieszony kary pozbawienia wolności. Po opuszczeniu zakładu karnego nadal nadużywał alkoholu.

W dniu 18 października 2000 roku D. i E. K. w Kancelarii Notarialnej w M. przed notariuszem J. S. zawarli notarialną umowę o wyłączeniu wspólności ustawowej małżeńskiej. E. K. zdecydowała o zawarciu tej umowy w związku z pogłębiającym się nałogiem alkoholowym męża i związaną z tym obawą powstania zadłużenia. Od tego czasu nie interesowała się sprawami finansowymi męża, który nigdy nie informował jej o swoich zarobkach ani o kondycji prowadzonej firmy.

Na mocy ugody sądowej z dnia 1 grudnia 2003 roku zawartej przed Sądem Rejonowym w Biskupcu – Roki Sądowe w Mrągowie w sprawie III RC 294/03R D. K. (1) zobowiązał się do płacenia na rzecz małoletnich Ł. i P. K. alimentów w wysokości po 300 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 600 zł miesięcznie płatnych do rąk matki E. K. począwszy od 25 grudnia 2003 roku.

Pomimo zawarcia ugody nie płacił alimentów, a wszystkie zarobione pieniądze przeznaczał na alkohol. Zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, ale prowadzona egzekucja była bezskuteczna.

W związku z pogarszającą się sytuacją rodzinną i dalszym stosowaniem przemocy wobec dzieci przez męża E. K. w 2004 roku złożyła do Sądu Rejonowego w Mrągowie pozew o eksmisję D. K. (1) z zajmowanego przez nich mieszkania a w 2005 roku wniosła do Sądu Okręgowego w Olsztynie pozew o rozwód. Ostatecznie pozwana postanowiła dać mężowi jeszcze jedną szansę i wycofała sprawę sądowe.

W dniu 10 października 2007 roku pomiędzy D. i E. K. a Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w M. została zawarta notarialna umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w M. w udziałach wynoszących po 1/2 części w prawie własności dla każdego z małżonków, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Mrągowie założona została księga wieczysta numer (...).

Jesienią 2012 roku D. K. (1) wyprowadził się z domu i zamieszkał w lokalu przy ulicy (...) w M., gdzie prowadził działalność gospodarczą.

Wcześniej - 23 lipca 2012 roku - na mocy umowy darowizny zawartej w Kancelarii Notarialnej w M. przed notariuszem J. S. D. K. (1) darował dla swojej żony D. K. (2) 1/2 udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w M..

Tego samego dnia pomiędzy D. K. (1) a jego synami – P. i Ł. K. została podpisana umowa w której P. i D. K. (1) oświadczyli, że z dniem 23 lipca 2012 roku zwalniają D. K. (1) z obowiązku zapłaty alimentów bieżących i zaległych ustalonych na mocy ugody sądowej z dnia 1 grudnia 2003 roku zawartej przed Sądem Rejonowym w Biskupcu – Roki Sądowe w Mrągowie w sprawie III RC 294/03R.

Umowa ta faktycznie została zawarta w zamian za darowanie przez D. K. (1) na rzecz D. K. (2) udziału w prawie własności zajmowanego przez nich mieszkania.

W dniu 31 lipca 2012 roku Ł. i P. K. złożyli do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Mrągowie A. P. wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko D. K. (1), które toczyło się w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci ugody sądowej z dnia 1 grudnia 2003 roku zawartej przed Sądem Rejonowym w Biskupcu – Roki Sądowe w Mrągowie w sprawie III RC 294/03R. Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mrągowie A. P. umorzył to postępowanie egzekucyjne.

D. K. (1) z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej nie opłacał należnych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz Fundusz Pracy.

Decyzją z dnia 22 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w K. stwierdził, że zadłużenie D. K. (1) z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy na dzień wydania tej decyzji wynosi łącznie 10.278,60 zł, w tym kwotę 5.805,34 zł z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne z odsetkami za zwłokę w kwocie 3.413 zł, kwotę 184,30 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne z odsetkami za zwłokę w kwocie 32 zł i kwotę 533,96 zł z tytułu składek na Fundusz Pracy z odsetkami za zwłokę w kwocie 310 zł.

D. K. (1) zmarł w dniu 10 lipca 2015 roku.

D. K. (2) w dalszym ciągu jest zatrudniona jako pracownik socjalny. Jest osobą schorowaną. Przeszła mastektomię jednej piersi. W drugiej piersi stwierdzono zmiany. W 2016 roku wykryto u niej czerniaka złośliwego na udzie. Miała dwa razy usuwane zmiany na nodze. Cały czas pozostaje pod kontrolą lekarza onkologa. Razem z synem Ł. K. zamieszkują w lokalu przy ulicy (...) w M..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten zwrócił uwagę, iż skuteczność żądania uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela jest uwarunkowana spełnieniem wskazanych w art. 527 k.c. przesłanek, przy czym przyjmuje się, że przedmiotem

ochrony pauliańskiej jest wierzytelność, a ściślej wynikające z wierzytelności prawo podmiotowe do uzyskania świadczenia. Brak istnienia wierzytelności jest tożsamy z brakiem przedmiotu ochrony i czyni powództwo pauliańskie bezzasadnym.

Zdaniem Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie powód nie wykazał w sposób dostateczny dochodzonej wierzytelności w wysokości objętej żądaniem pozwu. Z dołączonych do pozwu dokumentów wynika bowiem, że na dzień zawarcia rzeczony umowy darowizny zaległość dłużnika wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynosiła najwyżej 10.278,60 zł.

Strona powodowa nie wykazała także, że na skutek dokonania przedmiotowej umowy darowizny dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności a tym samym, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd wskazał, że egzekucja alimentów prowadzona przeciwko D. K. (1) w razie zbiegu z egzekucją należności publicznoprawnych zgodnie z art. 1025§ 1 pkt 2 i 7 k.p.c. miałyby pierwszeństwo przed składkami ZUS, które są zaspokajane dopiero w kolejności siódmej. Nadto istotnym jest, iż celem umowy darowizny, której uznania bezskuteczności domagała się strona powodowa była w istocie rekompensata należnych dzieciom dłużnika świadczeń alimentacyjnych, których przez lata nie płacił, a nie ukrycie majątku przed wierzycielem i stanowiła niejako realizację zawartej tego samego dnia przez D. K. (1) z synami umowy o zwolnienie z długu alimentacyjnego – niezależnie od oceny skuteczności prawnej takiego zobowiązania. W tej sytuacji w ocenie Sądu nie można mówić o działalności dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela i pogłębieniem się jego niewypłacalności w związku z zawarciem umowy darowizny.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Sąd wskazał że dłużnik D. K. (1) od wielu lat przed darowizną nieruchomości dla swojej żony obciążony był obowiązkiem alimentacyjnym względem synów, którego pomimo zawarcia ugody sądowej nigdy nie realizował, a cały ciężar wychowania i utrzymania dzieci a także opłacenia mieszkania spoczywał na pozwanej, która pomimo ciężkiej choroby pracowała ponad siły aby zapewnić rodzinie niezbędne środki, wykształcić i wychować synów. Niewątpliwie też zachowanie dłużnika w stosunku do żony było naganne. Nadużywał alkoholu i został skazany za znęcanie się nad rodziną za co odbywał nawet karę pozbawienia wolności. W konsekwencji powyższego zatem uznanie za bezskuteczną darowizny udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego, w którym pozwana zamieszkuje niewątpliwie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd podkreślił, że pozwana nie posiada ani oszczędności, które mogłaby przeznaczyć na ewentualne wynajęcie mieszkania ani też nie posiada innej nieruchomości, do której mogłaby się przeprowadzić. Nadto cierpi na chorobę nowotworową. Naruszenia przez dłużnika powszechnie akceptowanych norm takich jak brak opieki, pomocy, zawinione zerwanie więzi małżeńskich, przemoc w rodzinie i nadużywanie alkoholu, pozostawienie niepełnoletnich dzieci na utrzymaniu chorej żony, sprawiają, że jedynie zastosowanie art. 5 k.c. pozwala na uczynienie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§ 1 i 3 k.p.c.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

1. przyjęciu, że powód nie wykazał w sposób dostateczny dochodzonej wierzytelności w wysokości objętej żądaniem pozwu,
2. przyjęciu, że powód nie wykazał, iż na skutek dokonania kwestionowanej darowizny dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem darowizny;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 527 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki w sytuacji, gdy w dacie dokonania kwestionowanej darowizny przedmiot tej czynności był jedynym wartościowym składnikiem majątkowym, a dłużnik nie regulował zobowiązań alimentacyjnych,
2. art. 529 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie faktu, że wskutek dokonania kwestionowanej darowizny dłużnik stał się niewypłacalny,
3. art. 530 k.c. przez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że powód nie wykazał dochodzonej wierzytelności w wysokości objętej żądaniem pozwu, ponieważ na dzień dokonania darowizny zaległość dłużnika wobec powoda wynosiła 10.278,60 zł,
4. art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że żądanie pozwu narusza zasady współżycia społecznego i z tej przyczyny powinno zostać oddalone.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny Vi udziału lokalu mieszkalnego położonego w M. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie prowadzi księgę wieczystą Kw (...), zawartą w dniu 23.07.2012 r. w Kancelarii (...) w M., rep. (...), między D. K. (1) a pozwaną z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 43.720,26 zł z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz Fundusz Pracy oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zasadniczo podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji z tym jednak zastrzeżeniem, że wbrew jego stanowisku uznaje za wykazaną wysokość chronionej wierzytelności, która wynika z przedłożonych decyzji i zestawienia z k. 65 – 68 , którego skutecznie nie podważono.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 527 i art. 530 k.c., regulującego instytucję skargi paulińskiej, a zatem środka ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika.

Przesłankami skargi paulińskiej są: istnienie wierzytelności podlegającej ochronie paulińskiej; pokrzywdzenie wierzyciela; uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej; działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; wiedza lub możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią, przy zachowaniu należytej staranności, o pokrzywdzeniu wierzyciela dłużnika i zła wiara osoby trzeciej. Dla ubezskutecznienia czynności prawnej konieczne jest, by wszystkie te przesłanki zostały spełnione łącznie.

Niewątpliwie powód przedkładając pierwszą decyzję o zadłużeniu z 22 lipca 2013 r. wykazał, że posiadał wierzytelności w stosunku do dłużnika, który dokonał kwestionowanej skargą paulińską czynności prawnej.

Z kolei sytuację, kiedy czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, określa art. 527 § 2. Przepis ten wiąże pokrzywdzenie wierzycieli z rzeczywistą (a nie tylko możliwą), powstałą na skutek dokonania przez dłużnika czynności prawnej jego niewypłacalnością w ogóle lub niewypłacalnością w wyższym stopniu niż przed dokonaniem czynności prawnej. Pokrzywdzenie powstaje w wyniku takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność lub utrudnienie albo opóźnienie zaspokojenia wierzyciela.

Jak wskazuje orzecznictwo, dłużnik jest niewypłacalny, gdy jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Dłużnik jest niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem czynności wówczas, gdy dojdzie do powiększenia jego niewypłacalności a także wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, ryzyka i czasu (wyrok SN z 28.11.2001r. IV CKN 525/2000 Biul. SN 2002, nr 5, s. 11, Jurysta 2002, nr 7-8, s. 55).

Niewypłacalność jest przy tym obiektywnie istniejącym stanem majątku dłużnika, który może być wykazany wszelkimi środkami dowodowymi.

Z zeznań pozwanej oraz jej synów jednoznacznie wynika, iż w chwili dokonania darowizny udział w nieruchomości był jedynym wartościowym składnikiem majątku D. K. (1), który nie posiadał innego mienia pozwalającego na zaspokojenie wierzytelności wynikającej z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy.

Dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że dokonanie skarżonej czynności prawnej darowizny przynajmniej tę niewypłacalność pogłębiło, a świadomość dłużnika obejmowała możliwość pokrzywdzenia wierzyciela. W literaturze podkreśla się, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej z osobą trzecią może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Jednak samo pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zamiarem dłużnika – wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Innymi słowy wystarczająca będzie u dłużnika świadomość możliwości wystąpienia pokrzywdzenia. Wskazuje się również, że dostateczną przesłanką przyjęcia działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli jest istnienie ogólnej świadomości co do tego, iż w wyniku podejmowanych czynności może on być niewypłacalny lub stan jego niewypłacalności może się pogłębić (zob. L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 520).

Prowadząc działalność gospodarczą D. K. (1) zdawał sobie sprawę ze związanego z tym obowiązku odprowadzania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zobowiązanie dotyczyło zaległości z tego tytułu za okres od 2006 r. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości co do tego, że darując pozwanej udział w nieruchomości D. K. (1) mając świadomość istnienia zaległości z tytułu składek, co najmniej godził się z faktem, że w efekcie tej czynności Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uzyska zaspokojenia wierzytelności podatkowych lub uzyska je w mniejszym stopniu, niż by to było, gdyby darowizny nie dokonano. Działał więc ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Z treści art. 527 § 3 k.c. wynika, że co do osoby, która uzyskała skutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową i jest z dłużnikiem w bliskim stosunku, zachodzi domniemanie, iż wiedziała o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Jeśli czynności dokonano bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania jej za bezskuteczną wobec siebie, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy dołożeniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W niniejszej sprawie osobą trzecią jest żona dłużnika, a więc bez wątpienia osoba pozostająca z dłużnikiem w bliskim stosunku.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż wszystkie wymienione wyżej przesłanki skargi pauliańskiej zostały spełnione.

Konstatację tę należy odnieść również do wierzytelności powstałych po dokonaniu darowizny (art. 530 k.c.).

Nadmienić bowiem należy, że w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela działa także ten, kto posiadając zobowiązania, dokonuje darowizny jedynego składnika majątkowego, wiedząc, że będzie zaciągał dalsze zobowiązania, których nie jest w stanie spełnić, a następnie doprowadza do podwojenia wysokości zobowiązań, z czym łączy się pokrzywdzenie wierzyciela, co było objęte jego świadomym działaniem. Słusznie podnosi się w judykaturze, iż zamiar pokrzywdzenia, wymagany przez art. 530 KC, nie powinien podlegać zawężającej wykładni, gdyż z konieczności rzeczy czyniłoby to iluzoryczną ochronę przyszłych wierzycieli. Dlatego świadomość możliwego pokrzywdzenia jest również wystarczająca do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia, albowiem działanie ludzkie obejmuje w zasadzie nie tylko następstwa

zamierzone, ale i te, których jakkolwiek nie chce się wywołać, przewiduje się jako możliwe, a zarazem objęte i wolą. Oznacza to, że zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą (por. wyrok SA w Białymstoku z 18.11.2015 r., I ACa 601/15).

W doktrynie wskazuje się z kolei, że nie jest wszakże konieczne, by w chwili dokonywania czynności dłużnik znał przyszłych wierzycieli lub wiedział, kiedy i jakie wierzytelności powstaną (por. M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, Warszawa 1995, s. 121 i nast.; P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 1112). Nie jest także istotne, jaki czas dzieli dokonanie przez dłużnika czynności od chwili powstania wierzytelności (M. Sychowicz, w: Bieniek, Komentarz 2013, I, s. 1037; A. Janiak, w: Kidyba, Komentarz KC 2010, t. III, cz. 2, s. 847).

Z decyzji ZUS wynika, że po dokonaniu darowizny dłużnik nadal prowadził działalność gospodarczą, prokurując zadłużenie z tytułu składek. Wyzbywając się jedynego wartościowego składnika majątku i posiadając zadłużenia z tytułu prowadzenia działalności miał co najmniej ewentualny zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Jednakże Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji, iż powództwo nie mogło być uwzględnione z uwagi na dyspozycję art. 5 k.c. tj. sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten stanowi szczególny wyjątek od zasady, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. W wyroku z dnia 4 kwietnia 1997 roku (II CKN 118/97, OSP 1998/1/3) Sąd Najwyższy uznał, że nadużyciem prawa podmiotowego jest zachowanie rażące, nieakceptowane z aksjologicznego lub teologicznego punktu widzenia. W wyroku z dnia 4 października 2001 roku (I CKN 458/00, LEX nr 52717) Sąd Najwyższy stwierdził, że zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera.

Klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych (także proceduralnych), dokonywanych na podstawie kompetencji wchodzących w zakres danego prawa podmiotowego. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 maja 2006 r. o sygn. akt III CZ 28/06 (opubl. Lex nr 188379), klauzula ta służy ocenie zachowań strony i sposobu korzystania przez nią ze swego prawa podmiotowego. Zasady współżycia społecznego to nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych.

Okoliczności tej sprawy nie są typowymi, z jakimi często spotykają się wierzyciele, gdy dłużnicy celem uniemożliwienia prowadzenia egzekucji wyzbywają się majątku na rzecz członków rodziny.

D. K. (1) był osobą nadużywająca alkoholu, która znęcała się nad swoją rodziną. Na barkach pozwanej spoczywał trud utrzymania i wychowania dzieci. Zwrócić należy również uwagę, iż z uwagi na przewlekłe schorzenie na jakie cierpi jeden z synów opieka nad nim wymagała dużego zaangażowania ze strony pozwanej. Pozwana obowiązek ten łączyła z pracą zawodową. Sama również w tym czasie zmagiała się z chorobą nowotworową. D. K. (1) nie angażował się w opiekę nad dziećmi, nie przyczyniał się finansowo do zaspokajania potrzeb rodziny. Nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego wobec swoich dzieci. Na datę dokonania darowizny zaległości z tego tytułu wynosiły około 60.000 zł. Jak wynika z okoliczności, warunkiem zawarcia darowizny była rezygnacja z zaległych i przyszłych alimentów.

W tej sytuacji uwzględnienie powództwa byłoby sprzecznie z zasadą sprawiedliwości społecznej jak również sprzeciwiałoby się konstytucyjnej zasadzie ochrony rodziny. Pozwana wykazała bowiem nie budzącymi wątpliwości dokumentami prywatnymi, zeznaniami świadków i swoim przesłuchaniem, że dokonana darowizna stanowiła zadośćuczynienie za lata jej poświęceń i zaniedbań męża. Nie sposób przyjąć, by obecnie odpowiadała ona za długi

osoby, która praktycznie raz w życiu zdobyła się na ludzki gest. Orzeczenie uwzględniające powództwo byłoby nie tylko nie do zaakceptowania z punktu widzenia ogółu obywateli, ale stanowiłoby formę niezasłużonej dla pozwanej kary.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za odstąpieniem od zasady ogólnej i uzasadniają nieobciążanie powoda kosztami postępowania odwoławczego na rzecz pozwanej. Oparcie rozstrzygnięcia o art. 5 k.c. jest bowiem rozwiązaniem wyjątkowym, zaś powód jako organ zabezpieczenia społecznego zobowiązany jest do stania na straży interesów ogółu ubezpieczonych.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo